

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo M. K. przeciwko M. M. o zapłatę kwoty 44.360 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. (wyrok – k. 300)

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód.

Powód zaskarżył wyrok w całości. Skarżący zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 4 ust. 1 oraz art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego w zw. z art. 765 k.c. przez stwierdzenie, że pozwany nie był stroną umowy łączącej go z powodem,
- naruszenie przepisów prawa materialnego, czyli art. 140 k.c. polegające na przyjęciu, że wyłącznym właścicielem jednej rzeczy mogą być równocześnie dwie osoby, a ich udziały wynoszą 1/1, skoro raz powód nabył samochód skutecznie, a pokrzywdzony w postępowaniu karnym T. W. również dysponował niczym nieograniczonym prawem własności w odniesieniu do ww. pojazdu,
- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 212 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewyjaśnienie okoliczności sprawy, które były sporne i błędnie uznanie, że powód nie sprostował rygorom dowodowym nie wnioskując o przeprowadzenie dowodów z akt postępowania karne sygn. I Ds. 242/12 mimo, że akta na wniosek powoda były załączone do materiału dowodowego, ale ich przedstawienie było niemożliwe ze względu na brak możliwości wykonania fotokopii z uwagi na objęcie ich klauzulą poufności,
- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w taki sposób, że jego treść uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia, albowiem Sąd I instancji nie wyjaśnił dostatecznie, z jakich powodów oddalił powództwo, ogólnie wskazując na możliwość naruszenia art. 6 k.c. oraz stawiając sprzeczne stwierdzenia co do własności pojazdu marki A. (raz nabył go powód, następnie zaś nie był jego właścicielem, a jednocześnie pokrzywdzony w postępowaniu karnym T. W. dysponował prawem własności w odniesieniu ww. pojazdu),
- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. polegający na dowolnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie, w jakim Sąd I instancji uznał, że z akt postępowania przygotowawczego nie wynika, ażeby właścicielem pojazdu był pan T. W.,
- błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, który to błąd polegał na uznaniu, że wezwanie do zapłaty z dnia 25 lipca 2012 roku nie zawierało roszczenia o zwrot ceny, podczas, gdy w piśmie jest to wskazane *expressis verbis*,
- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że powód nie wykazał, że zaistniały przesłanki uprawniające go do skutecznego odstąpienie od umowy, określone w art. 8 u.s.w.s.k. podczas gdy nastąpiła skuteczne subsumpcja, a to z uwagi na fakt, że pozwany był stroną umowy jednostronnie profesjonalnej, sprzedał towar obarczony wadą prawną, która uniemożliwiała dalsze korzystanie z towaru, a zatem powód dysponował roszczeniem o zwrot ceny,
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że pozwany dochował należytej staranności z art. 355 k.c., wbrew przyjętym standardom postępowania w relacjach jednostronnie profesjonalnych, gdy stroną umowy jest konsument, a przedsiębiorca prowadzi działalność od dłuższego czasu, a nadto ma pogłębioną znajomość rynku, podczas, gdy w rzeczywistości tej staranności nie uczynił zadość, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, a to art. 355 k.c.

Powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm prawem przepisanych. Wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu sprawy do ponownego rozpoznania (apelacja – k. 320-325).

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego. (odpowiedź – k. 346-350)

Sąd Okręgowy zważył:

Na wstępie już podnieść należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zebrane dowody i na ich podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i uznaje za własne, stąd też zbędnym było ich powielanie w uzasadnieniu Sądu Okręgowego.

Przechodząc do szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności, Sąd Okręgowy odniesie się do zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest o tyle błędnie postawiony, że nie można czynić Sądowi zarzutu dowolnej i sprzecznej z zasadami (najprawdopodobniej „doświadczenia” – gdyż tego zwrotu zabrakło w zarzucie apelacyjnym – strona 2 apelacji) życiowego czynienia ustaleń na podstawie akt I Ds. 299/13, gdyż Sąd wyraźnie w uzasadnieniu wyroku wskazał, że nie czynił żadnych ustaleń na podstawie dokumentów zawartych w tych aktach, wobec braku inicjatywy dowodowej strony powodowej w powyższym zakresie.

Nie można również się zgodzić ze skarżącym, że Sąd Rejonowy sporządził uzasadnienie w sposób naruszający art. 328 § 2 k.p.c., a w szczególności niemożliwa jest ocena toku wyводу Sądu I instancji. Wywód Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy ocenia jako zupełny i jasny. Sąd po dokonaniu ustaleń szczegółowo wyjaśnił zastosowane przepisy prawa materialnego. Rozważania Sądu Rejonowego są bardzo czytelne. Sąd nie postawił także sprzecznych twierdzeń co do własności przedmiotowego pojazdu A.. Wskazania wymaga, że Sąd czyniąc ustalenia przywoływał treść czynności prawnych podejmowanych przez strony i inne osoby, które w subiektywnym ich znaczeniu prowadziły, czy to do nabycia pojazdu, czy jego zbycia. Trudno byłoby poczynić ustalenia w sprawie w sposób odmienny, zresztą skarżący nawet nie wskazuje w jaki. Czym innym jest oczywiście ocena prawna tych czynności dokonana przez Sąd Rejonowy, do czego Sąd ten szczegółowo się ustosunkował.

Nietrafiony jest zarzut błędnych ustaleń faktycznych w zakresie, że wezwanie z dnia 5 lipca 2012 roku nie zawierało roszczenia o zwrot ceny. Na stronie 5 uzasadnienia Sąd wyraźnie ustalił, że w wezwaniu tym „pозwany został wezwany do zapłaty 43600 zł w terminie 3 dni od otrzymania pisma, tytułem zwrotu ceny pojazdu” (k.305).

W zakresie zarzutu naruszenia art. 212 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. podkreślenia wymaga, że ponieważ to powód powoływał się na wadę prawną nabytej rzeczy, to na powodzie spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie zgodnie z art. 6 k.c. Przepis ten został przez Sąd Rejonowy przywołany i prawidłowo zastosowany. Fakt wady prawnej musiał być w sprawie niewątpliwy, gdyż stanowił podstawowe zagadnienie faktyczne i prawne w niniejszej sprawie warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej, która od samego początku wnosila o oddalenie powództwa. Ustalenie zatem tak istotnej okoliczności było konieczne na podstawie konkretnych dowodów. Kwestią wtórną jest, czy dowody te byłyby niekwestionowane, czy też niebudzące wątpliwości. Jednakże winny one być zgłoszone i przedstawione. Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że strona powodowa reprezentowana od początku procesu przez fachowego pełnomocnika, nie zgłosiła wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z konkretnych dokumentów zawartych w aktach sprawy karnej. Sąd I instancji na wniosek stron akta te załączył. Nie jest też prawdą, że powyższe uniemożliwiała okoliczność, że brak było zgody (wobec ich poufności) na fotokopię tych akt, w kontekście okoliczności, że strona powodowa miała możliwość zapoznania się z tymi aktami. Nie można utożsamiać możliwości wykonania fotokopii z akt z możliwością

zgłoszenia wniosku dowodowego, co do akt, które były dostępne, poprzez oznaczenie konkretnych dokumentów i kart sprawy karnej.

Należy zwrócić szczególną uwagę, że Sąd na rozprawie w dniu 19 maja 2016 roku, co wynika z zapisu obrazu i dźwięku z tego posiedzenia (00:02:00-00:04:10), zwrócił się wyraźnie do strony powodowej o twierdzenia faktyczne uzasadniające wadę prawną i z czego te twierdzenia strona powodowa wywodzi. Sąd, a w zasadzie Przewodnicząca poinformowała o załączeniu akt postępowania przygotowawczego i o tym, że poza załączeniem akt strona powodowa nie zgłosiła w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych. Pełnomocnik powoda był kilkakrotnie o powyższe wyraźnie pytany. Pełnomocnik powoda oświadczył, że nie składa wniosków dowodowych w tym zakresie. Na powyższe Przewodnicząca zapytała pełnomocnika powoda o dokument w postaci „pełnomocnictwa dla p. R.”, a pełnomocnik powoda oświadczył, że taki dokument nie jest powoływany. Na pytanie Przewodniczącej pełnomocnik ten oświadczył, że akta karne można zwrócić i nie zgłasza żadnych wniosków dowodowych (00:05:45-00:06:08). W takiej sytuacji nie można wymagać od Sądu, aby w powyższym zakresie, sprzecznie z wolą pełnomocnika strony, prowadził postępowanie dowodowe z urzędu, czyli de facto za stronę reprezentowaną przez adwokata.

Trafnie wywiódł również Sąd Rejonowy, że przywołane przez pełnomocnika powoda zeznania świadka T. Z. nie wskazują, że W. R. dysponował sfałszowanym pełnomocnictwem. Z jego zeznań wynika wręcz obraz przeciwny, że takie pełnomocnictwo istniało i świadek je widział, jako niebudzące wątpliwości. Strona powodowa zaniechała także złożenia wniosku o przesłuchanie T. W., który mógłby tą kwestię bliżej wyjaśnić, co również słusznie nie uszło uwadze Sądu Rejonowego.

Zarzut naruszenia art. 4 ust. 1 oraz art. 8 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002 r. (Dz.U. Nr 141, poz. 1176) nie może się ostać. Sąd nie stwierdził, że pozwany nie był stroną umowy z powodem, ale wyjaśnił istotę umowy komis, która jak wyraźnie wskazał Sąd, strony procesu łączyła. Sąd wyraźnie wyjaśnił status komisanta i komitenta. Powielanie wywodów Sądu I instancji wobec ich prawidłowości jest w tym miejscu zbędne. Sąd trafnie uwypuklił skutek prawnorzeczowy takiej umowy. Z istoty umowy komis, co wynika z treści art. 765 k.c. komisant nie jest właścicielem rzeczy. Kwestia ta nie wymaga dalszego wyjaśnienia.

W tym miejscu należy podnieść, że słuszna jest konstatacja Sądu (co winno być przedmiotem tylko zarzutu naruszenia prawa materialnego, a nie także zakresu ustaleń faktycznych, jak wywodzi apelujący), że powód nie wykazał przesłanek uprawniających do skutecznego odstąpienia od umowy określonych w art. 8 powołanej ustawy o sprzedaży konsumenckiej (...). Sam fakt prowadzenia przez organy postępowania karnego postępowania przygotowawczego nie dowodzi takich przesłanek. Postępowanie to nie jest zakończone, a zawarte w uzasadnieniu wpadkowych decyzji procesowych twierdzenia nie wiążą Sąd. W sytuacji, gdy pozwany wnosił o oddalenie powództwa, podnosił dochowanie wszelkich możliwych przez niego czynności, w zakresie sprawdzenia pojazdu, wada prawna winna być udowodniona. Jak już wskazano strona powodowa takiego dowodu nie przeprowadziła i zaniechała szerszej inicjatywy dowodowej w tej części mimo, że była wprost o to dopytywana na ostatniej rozprawie.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że odmiennie niż przyjął Sąd Rejonowy, pozwany nie dochował należytej staranności. Przeciwnie, jak wynika z przeprowadzonych dowodów oraz niekwestionowanych przez powoda ustaleń Sądu I instancji pozwany nie zawarł umowy komis na podstawie tzw. „miękkiego dowodu rejestracyjnego”, a oczekiwał na docelowy dowód rejestracyjny i brał udział w czynności jego odbioru. Pozwany sprawdził pojazd technicznie, w zakresie numeru VIN oraz prawnie w Urzędzie (...), co do jego ewentualnego pochodzenia z kradzieży. W tym stanie staranność pozwanego, w rozumieniu art. 355 k.c. należy ocenić jako dostateczną.

Oczywiście nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 140 k.c. Po pierwsze, Sąd wprost do tego przepisu się nie odnosił, a zatem, jeżeli skarżący uważa, że Sąd winien ten przepis zastosować to winien postawić zarzut niezastosowania tego przepisu. Niezależnie od powyższego, gdyż rzeczą Sądu I i II instancji jest prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego, stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w żadnym miejscu swoich wywodów nie stwierdził, że właścicielem

przedmiotowego pojazdu były jednocześnie dwie osoby w udziałach 1/1. Sąd jedynie na marginesie trafnie rozważał zastosowanie przepisu art. 169 k.c., który dotyczy rozporządzania rzeczą przez osobę nieuprawnioną do tego.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2400 zł na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd miał na uwadze, że postępowanie w sprawie zostało wszczęte pod rządami poprzedniego rozporządzenia z 2002 roku w tym przedmiocie. Jednakże § 21 powołanego rozporządzenia z dnia 22.10.2015 roku stanowi, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Wobec wszczęcia postępowania apelacyjnego po rządami rozporządzenia z dnia 22.10.2015 roku to rozporządzenie ma zastosowanie do stawek wynagrodzenia dla pełnomocnika pozwanego za postępowania apelacyjne, w brzmieniu od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 26.10.2016 roku.